

UZASADNIENIE

Powód E. 1 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w G. wystąpił o zasądzenie od M. K. kwoty 305,73 zł z odsetkami ustawowymi od 22 lipca 2014 r. do dnia zapłaty oraz 3 606,50 zł z odsetkami ustawowymi od 1 października 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż dochodzone roszczenie wynika z niespłaconej przez pozwanego należności z tytułu umowy kredytu zawartej z (...) Bank S.A. Całość należności stała się wymagalna od dnia 16 sierpnia 2012 r. wobec rozwiązania umowy. Na dochodzoną kwotę składa się 3606,50 zł wykorzystanego przez pozwanego i niespłaconego kapitału umownego oraz 305,73 zł odsetek naliczonych przez wierzyciela pierwotnego w związku z zawarciem umowy od kwoty zapadłego kapitału umownego do dnia poprzedzającego dzień skutku cesji wedle stawki umownej określanej przy zastosowaniu właściwej regulacji m.in. art. 359 § 2 (1) k.c. i 481 k.c.

Pozwany nie uznał powództwa.

Wyrokiem z 30 kwietnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu oddalił powództwo.

W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 kwietnia 2008 r. M. K. zawarł z (...) Bank S.A. – Departamentem Bankowości Elektronicznej zwanym dalej (...) umowę kredytu gotówkowego numer (...), mocą której bank udzielił pozwanemu kredytu w kwocie 4439 zł. Kredyt miał być spłacany w ratach w kwotach po 112,09 zł do dnia 22 kwietnia 2015 r.

Dnia 6 czerwca 2012 r. (...) Bank S.A. zawarł z (...) 1 Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym Niestandaryzowanym Funduszem Sekurytyzacyjnym z siedzibą w G. umowę ramową sprzedaży wierzytelności. Na mocy tej bank zawarł z funduszem umowę przeniesienia wierzytelności na zasadach i warunkach określonych w umowie ramowej.

W dniu 28 października 2013 r. powód sporządził pismo wzywające pozwanego do zapłaty 4114,19 zł oraz zawiadomienie o cesji.

Dokonując powyższych ustaleń Sąd orzekający uznał, że powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

Na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia zasadności i wysokości kwoty dochodzonej pozwem. Pozwany potwierdził zawarcie umowy kredytu, ale zaprzeczył istnieniu zadłużenia. Zeznał, iż kredyt ten został skonsolidowany. Powód złożył do akt sprawy umowę zawartą z pozwanym, jednakże nie wynika z niej istnienie zadłużenia jak i jego wysokość.

W pierwszej kolejności należy podnieść, iż umowa kredytu, która zawarł pozwany z (...) Bankiem S.A zgodnie z § 1 pkt 5 zawarta była na okres 84 miesięcy tj. d dnia 18 kwietnia 2015 roku. Powód w uzasadnieniu swego żądania podniósł, iż z uwagi na nie spełnienie warunków umowy przez pozwanego roszczenie stało się wymagalne 16 sierpnia 2012 roku. Jednakże na powyższe powód nie przedstawił żadnych dowodów, zwłaszcza oświadczenia Banku o wypowiedzeniu umowy. Sąd nie ma możliwości zweryfikowania twierdzeń powoda, czy roszczenie jest wymagalne a przede wszystkim od kiedy jest wymagalne.

Poza tym powód domagał się zasądzenia należności głównej jak i skapitalizowanych odsetek w kwocie 305,73 zł. W uzasadnieniu pozwu podniósł, że zostały one skapitalizowane przez wierzyciela pierwotnego w związku z zawarciem umowy od kwoty zapadłego kapitału umownego do dnia poprzedzającego dzień skutku cesji wedle stawki umownej określanej przy zastosowaniu właściwej regulacji m.in. art. 359 § 2 (1) k.c. i 481 k.c. Nie wskazał jednakże od jakiej konkretnie daty zostały one skapitalizowane, tj. jaka data oznacza dzień „zapadłego kapitału umownego”. Należy przy tym wskazać, że załączona do pozwu umowa cesji nie została zaopatrzona datą. Wobec tego należało stwierdzić, że powód nie udowodnił wysokości żądanej kwoty odsetek za zwłokę.

Powyższe rozstrzygnięcie w całości apelacją zaskarżył powód żądając zmiany wyroku poprzez zasądzenie na jego rzecz kwoty zgodnej z żądaniem pozwu z uwzględnieniem kosztów postępowania za obie instancje. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie przepisów postępowania to jest art. 233 § 1 k.p.c. oraz naruszenie prawa materialnego to jest art. 6 k.c. Do apelacji załączono także dokumenty wraz z wnioskiem o dopuszczenie dowodu z ich treści

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Na wstępie należy wskazać, iż wobec rozpoznania sprawy w postępowaniu uproszczonym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹³ § 2 k.p.c. ograniczył uzasadnienie jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku zapadłego w postępowaniu odwoławczym z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd Okręgowy miał także na uwadze, że w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505⁹ § 11 k.p.c. apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, bądź naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Z powołanej regulacji jednoznacznie wynika, że w postępowaniu uproszczonym apelacji nie można oprzeć na zarzutach odnoszących się do błędów w ustaleniach faktycznych, a do tego sprowadza się wywód apelacji. Zarówno bowiem zarzuty prawa materialnego jak i procesowego skupiają się wokół kwestionowania oceny dokonanej przez Sąd I instancji w zakresie wykazania przez powoda zasadności dochodzonego roszczenia. W ocenie Sądu Okręgowego powód nie podołał swoim obowiązkom dowodowym w tym zakresie. To na stronie powodowej spoczywa ciężar dostarczenia sądowi materiału dowodowego, na podstawie którego mógłby on przekonać się o prawdziwości faktów uzasadniających żądanie, czyli na wykazaniu słuszności żądania. W tej sytuacji mając na względzie zakres i kierunek apelacji Sąd Okręgowy aprobejuje ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji. Zarzuty skarżącego zawarte w apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie rozstrzygnięcia wymaga kwestia wniosku powoda zawartego w apelacji o dopuszczenie nowych dowodów w świetle regulacji art. 381 k.p.c., determinuje to bowiem ocenę podniesionych w apelacji zarzutów procesowych. Stosownie do powołanej regulacji Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Skorzystanie przez sąd drugiej instancji z uprawnienia określonego w art. 381 k.p.c. wymaga dokonania uprzedniej, łącznej, kumulatywnej oceny wystąpienia dwóch, ale odrębnych ustawowych przesłanek określonych powołanym przepisem: możliwości powołania nowych faktów i dowodów już przed sądem pierwszej instancji oraz później wynikłej potrzeby powołania się na nie. Orzeczenie wydane w postępowaniu procesowym musi realizować obowiązujące w prawie proceduralne standardy systemowe, ale o tym, czy będzie zaspakajało indywidualny interes strony postępowania decyduje jej postawa procesowa manifestowana przede wszystkim w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, na którą składa się aktywność w zgłaszaniu twierdzeń i dowodów zmierzających dla ich wykazania oraz współdziałanie z sądem w wyjaśnianiu okoliczności spornych. Uregulowanie zawarte w art. 381 k.p.c. jest wyrazem dążenia do koncentracji materiału dowodowego przed sądem pierwszej instancji. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni. W ocenie Sądu Okręgowego w realiach rozpoznawanej sprawy żadna z przesłanek uprawniających powoda do żądania uzupełnienia materiału dowodowego przed Sądem II instancji określona w dyspozycji komentowanego przepisu nie zaszła. Niewątpliwie wszystkie wnioskowane dowody istniały już w trakcie postępowania przed sądem I instancji o czym świadczą daty ich sporządzenia a także charakter czynności, które dokumenty te odzwierciedlają a z których wynika, że były one w posiadaniu powoda także w okresie procedowania przez Sąd Rejonowy. Także nie do obrony jest teza, że potrzeba powołania się na te dowody zaszła po zamknięciu rozprawy przed Sądem I instancji. W tej sytuacji wnioski dowodowe powodów zawarte w apelacji Sąd Okręgowy pominął zgodnie z treścią art. 381 k.p.c.

Wbrew zapatrywaniom skarżącego, Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie przede wszystkim nie naruszył zasady określonej w art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którą sąd winien oceniać wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Mimo przeciwnych sugestii

apelacji, Sąd I Instancji, dokonał wnikliwej i trafnej oceny przedstawionych w sprawie dowodów, w oparciu o którą wyprowadził również słuszne wnioski jurydyczne. A swoje stanowisko przy tym także przekonująco i wyczerpująco uzasadnił. Wobec faktu, że nie jest rzeczą Sądu Odwoławczego powielanie wyводу prawidłowo przedstawionego już przez Sąd Rejonowy, którego argumentację Sąd Okręgowy w całości podziela, w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy na powołaniu się na argumentację Sądu I instancji..

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy nie znalazł usprawiedliwionych podstaw do uwzględnienia apelacji i działając na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.